

5. ukazuje się rolę mediów w kształtowaniu aktywności politycznej polskiej diaspory.

Książka zasługuje na dużą uwagę historyków dziejów najnowszych, politologów interesujących się polską myślą polityczną. Jest to studium porządkujące wiedzę o współczesnej polskiej diasporze w USA.

*Andrzej Chodubski*

Na gruzach imperium... *W stronę nowego ładu międzynarodowego i społeczno-politycznego w regionie Europy Środkowej i Wschodniej*, red. Alicja Stępień-Kuczyńska i Michał Słowikowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012, ss. 353.

W rozpoznawaniu współczesnych europejskich przemian kulturowo-cywilizacyjnych nośne jest postrzeganie Europy Środkowej i Wschodniej. Jej przestrzeń geograficzna i kulturowa jest nierzadko definiowana jako granica między Wschodem (identyfikowanym z Rosją) i Zachodem (kulturami: nadreńską, nadatlantycką, śródziemnomorską i skandynawską). Granica ta odnośna jest do rzeczywistości ustrojowo-politycznej, specyfiki gospodarczej oraz wartości życia kulturowego. W szerokiej recepcji poznawczej życia kulturowo-cywilizacyjnego, w mityzowanym oglądzie Zachód postrzega się jako świat m.in.: 1. wysokiego zorganizowania gospodarczego, jak i porządku społecznego i gospodarczego (*Ordnung muss sein*); 3. przestrzegania prawa; 4. kultury politycznej wyrażającej się w poszanowaniu dla dziedzictwa przeszłości, orientującej się na ciągłe podnoszenie poziomu edukacji, na uświadamianie społeczeństwu strategii rozwoju kulturowego; 5. otwartość na ciągłe zmiany, przeprowadzanie eksperymentów w rozwoju życia kulturowego.

Zaś w zmitologizowanym obrazie Wschód jawi się jako: 1. gospodarczej nieodpowiedzialności; 2. niestabilności i niskiej odpowiedzialności politycznej; 3. przedkładania tradycyjnych wartości w postawach, zachowaniach przed regulacjami prawnymi; 4. obdarzaniu dużym zaufaniem społeczno-politycznym tzw. autorytetów życia publicznego, w tym instytucji politycznych, religijnych; 5. niskiego poziomu życia

socjalno-bytowego, co jest konsekwencją przedkładania doraźności, tymczasowości przed wartości ciągłości, trwałości zjawisk życia kulturowego. Nowa jakość w tym względzie w obrazie życia zaczęła kształtować się w Europie Środkowej i Wschodniej. Jej różne aspekty ukazano w prezentowanej książce. Tworzy je 12 studiów zatytułowanych kolejno: 1. „Europa Środkowo-Wschodnia wobec integracji i dezintegracji cywilizacyjnej świata”, 2. „Uwikłania i konteksty ładu międzynarodowego (w postimperialistycznym świecie)”, 3. „Organy władzy państwowej Ukrainy jako otwarty system informacyjny (w języku rosyjskim)”, 4. „«Przeładowanie» w stosunkach rosyjsko-polskich: na drodze do dialogu i zgody (w języku rosyjskim)”, 5. „Federacja Rosyjska i ład międzynarodowy”, 6. „Procesy integracyjne i dezintegracyjne na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw”, 7. „Rosja w systemie światowym”, 8. „Rywalizacja wyborcza w państwach Europy Wschodniej. Zarys problemu”, 9. „Demokracja i autorytaryzm w procesie państwowotwórczym na przykładzie wybranych państw Europy Wschodniej i Azji Centralnej”, 10. „«Azjatycka demokracja» – ewolucja systemów politycznych na obszarze byłego ZSRR”, 11. „Opozycja polityczna w mentalności rosyjskiej”, 12. „Przemiany gospodarcze w Europie Środkowej i Wschodniej”.

W prezentacji studiów wskazuje się, że w współczesnym świecie charakterystyczną cechą staje się zacieranie granic między podmiotami życia kulturowo-cywilizacyjnego. Zauważa się, że nie są precyzyjne pojęcia „Europa Zachodnia”, „Europa Środkowo-Wschodnia”, co wynika z umacniania się nowych wartości, np. zastępowania tradycyjnych zasad funkcjonowania podmiotów życia kulturowego przez rynkowe, komercyjne, ciągłości przez fragmentyzację, między znakami kultury, władzą państwową a ponadpaństwową. Przypomina się, odwołując się do interpretacji geograficznej i historiozoficznej, że Europa Środkowa i Wschodnia postrzegana jest jako odrębny region „przestrzeni europejskiej od zarania tworzenia się w niej instytucji państwa, co umocnił podział religijny w XI w. W przestrzeni tej ujawniło się ściernie wpływów kulturowych słowiańskich i germańskich oraz zaznaczyli swą obecność Cyganie,

Żydzi, Węgrzy. Podkreślając cechy słowiańskie wymienia się często niechęć do instytucji administracji, wojska i policji (s. 16). Prezentując wpływy germańskie zwraca się uwagę na upórządkowanie gospodarcze (kolonizacja na prawie niemieckim), społeczno-polityczne, osadzone na normach prawa wzory religijne i edukacyjne. Oddziaływanie to zaznaczyło się w budownictwie świątyni i budowli instytucji politycznych oraz całokształcie ładu miejskiego (wzory: magdeburgski, lubecki). W ogólnej charakterystyce Europy Środkowej i Wschodniej stwierdza się, że nie istnieje jej homogeniczny obraz życia kulturowego. Obecnie postrzega się uleganie jej kultury paradygmatom i wzorom amerykanizacji.

Ukazując nowe konteksty ładu międzynarodowego zauważa się, że rozpad imperium radzieckiego, dezintegracja ZSRR i transformacja jego satelitów europejskich i azjatyckich są ważnym elementem rekonfiguracji w porządku globalnym i regionalnym. Stawia się przy tym pytania: jaka będzie rola i znaczenie Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza w kontekście rozwoju Chin; oraz czy Rosja zdoła powrócić do statusu choćby regionalnego imperium globalnej gry. Zauważa się, że sytuację i perspektywę ładu międzynarodowego trzeba rozpatrywać w ruchu. Świat obecny to świat zmiany. Transformacje europejskie wytwarzające w jakiejś mierze ów ład mają rozliczne uwikłania i zależą od kontekstów zewnętrznych. Nowy, będący w transformacji, zmieniający się układ (konstelacja) relacji sił, zależności, wpływów i oddziaływań jest w ruchu, nie jest systemem ustabilizowanym i trwałym czyli ładem w tradycyjnym rozumieniu. Świat obecny charakteryzuje się płynnością, zmiennością, bezładem, chaotycznością, stąd jego ciągłe zmiany, rekonfiguracje. Jego obraz, który próbuje opisać nauka, przypomina raczej kołaż. Pojawiają się – obok dawnych problemów i wyzwań, takich jak przeludnienie i niedorozwój wielu regionów – nowe związane z dynamicznym wzrostem kilku dużych krajów, skupiające olbrzymim ich zapotrzebowaniem na surowce, energię i możliwości eksportu. Nie słabną zbrojenia, handel bronią, badania wojskowe pochłaniają wielkie kwoty, nadal trwa kosztowna, eksploracja kosmosu (s. 37).

Wskazując na predyktowność przemian kulturowo-cywilizacyjnych stawia się pytania dotyczące: kosztów rozwoju i transformacji (kryzysy, bezrobocie, ocena zbrojeń, problemy migracji, bieda i wykluczanie, sprzeczność między bezpieczeństwem i wolnością obywateli, zdolności kulturowej społeczeństw do pozytywnej transformacji ku rozwojowi społeczeństwa wiedzy (przez odpowiednie regulacje, strategie i polityki, rozwój edukacji, nowoczesną „produkcję” wiedzy oraz kadr).

Charakteryzując organy władzy państwowej na Ukrainie podkreśla się zależność ich funkcjonowania od komunikacji politycznej. W przestrzeni politycznej Ukrainy obecnie ważnym wyznaniem jest budowa ładu demograficznego (s. 69). W wykładzie dostarcza się uporządkowanej wiedzy o współczesnej demokracji życia politycznego w tym kraju, w tym wskazuje się na odniesienia do relacji z Polską (s. 85).

Prezentując Federację Rosyjską i ład międzynarodowy wskazuje się, że projekcie przeszłych stanów stosunków międzynarodowych, nowych możliwych scenariuszy ładu międzynarodowego w środowisku tak dynamicznym, jak współczesne „opanowanie” syndromem słabnięcia państwa czy kryzysu nowoczesnego państwa narodowego jest zawsze zagrożone ryzykiem. Historia wielokrotnie udowodniła, że to co dzisiaj wydaje się być „polityczną ambicją” czy marzeniem polityków i wizjonerów, jutro może okazać się możliwe. Dotyczy to także współczesnej Rosji z jej kompleksami i aspiracjami powrotu do polityki mocarstwowej (s. 91). Dla teoretyków szkoły realizmu politycznego stosunki międzynarodowe są wciąż obszarem „nawrotów i powtórzeń”, „konieczności i cykliczności”, zaś interes państwa nie jest jeśli nie najważniejszy, to bardzo ważny, natura ludzka jest niezmienna w swej istocie, zaś dążenie do przetrwania i budowania pozycji w systemie międzynarodowym wyznacza istotę polityki. Moralność i etyka nie są w tym procesie najważniejsze (s. 97).

Wskazuje się, że Rosja XXI w. jest inna od tej, jaka powstawała na *gruzach* imperium radzieckiego w ostatniej dekadzie XX w. I chociaż w ostatnim 20-leciu z różnym skutkiem pokonywała przeszkody w przywracaniu swej mocarstwowej pozycji, to jednak nie porzuciła

idei mocarstwowości w polityce zagranicznej oraz wewnętrznej, i z dużą konsekwencją podejmowała działania zmierzające do osiągnięcia statusu, do jakiego przywiązana była od czasów Piotra I Wielkiego. W procesie tym stara się uświadomić innym, „że nie chce i nie może pozwolić na integrację z Zachodem na warunkach, jakie proponuje ten ostatni”, że jest zdolna do współuczestniczenia w wielkim przedsięwzięciu, jakim jest porządek międzynarodowy w świecie ponowoczesnym, na zasadach równoprawnego partnera, a nie petenta. Manifestowana przez carów i współczesnych polityków rosyjskich, wierzyła w wyjątkowość i odrębność Rosji wobec świata, swoisty meksjanizm względem świata zewnętrznego oraz imperialny charakter tego państwa stanowiły i wciąż stanowią jeden z ważniejszych kulturowych komponentów polityki zagranicznej zorientowanej na jej niezależność na arenie międzynarodowej i przywrócenie pozycji mocarstwowej. Wyrażała się to w polityce wobec świata, państw bliskiej i dalszej zagranicy, w tym wobec Stanów Zjednoczonych – w szczególności w eksponowaniu głośnych i nośnych w swej wymowie ideach *Moskwa – trzecim Rzymem, Wyjątkowości idei rosyjskości czy neoeurazjatyzmie* (s. 103–104).

Charakteryzując procesy integracyjne i dezintegracyjne na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw; wskazuje się, że mimo upływu 2 dziesięcioleci od momentu rozpadu Związku Radzieckiego, większość państw wchodzących w jego skład wciąż poszukuje swej tożsamości politycznej i cywilizacyjnej, a także koncepcji rozwoju społeczno-gospodarczego. Transformacja systemowa dokonująca się w tym regionie nosi cechy „złożonej tranzycji” obejmującej procesy demokratyzacji, budowę gospodarki wolnorynkowej, procesy państwowotwórcze i narodotwórcze – co pociąga za sobą efekt trwałej niestabilności politycznej, społeczno-gospodarczej i militarno-strategicznej. O ciągłej niestabilności tego regionu świadczą toczące się tam konflikty wewnętrzne i międzynarodowe, przeczące tezie o w miarę łagodnym demontażu imperium radzieckiego. Przekonuje się, że trwanie struktur Wspólnoty Niepodległych Państw i liczne utrzymujące się więzy między państwami poradzieckimi, przeczą te-

zom o szybkiej i trwałej dezintegracji tego regionu (s. 133). Zauważa się, że nie powinno już budzić zastrzeżeń, że ostatecznie wyczerpała się pierwotna formuła Wspólnoty Niepodległych Państw jako organizacji mającej w założeniu złagodzić szok rozpadu Związku Radzieckiego i ułatwić państwom b. ZSRR wypracowanie nowych zasad wspólnoty, na podstawie zasady suwerenności państwowej, a także przyczynić się (jeśli było to kiedykolwiek możliwe) do odbudowania poprzednich więzi. W obliczu porażki „projektu WNP” jako instrumentu realizacji uniwersalnej i realnej współpracy państw region czy też narzędzia reintegracji obszaru poradzieckiego, a także braku wyraźnych postępów rozwoju gospodarczego w tych państwach, Rosja, a także inne państwa, zwłaszcza: Kazachstan, Białoruś, zaczęły angażować się w powstawanie mniejszych a zarazem wyspecjalizowanych organizacji regionalnych (s. 136).

W oglądzie podsumowującym stwierdza się, że w przestrzeni postradzieckiej daje o sobie znać fenomen próżni geopolitycznej (s. 179).

W rozdziale „Rosja w systemie światowym” podkreśla się, że jednym z najbardziej spekularnych wydarzeń ubiegłego stulecia był niewątpliwie rozpad ZSRR. Dezintegracja w krótkim okresie jednego z największych imperiów w dotychczasowej historii świata zaskoczyła wielu obserwatorów. Pod znakiem zapytania stanęły osiągnięcia naukowej sowietologii, niezdołnej do przewidzenia rozpadu supermocarstwa. Literatura przedmiotu lat 90. została zdominowana przez poszukiwanie przyczyn nieprzewidzenia tego faktu przez zawodowych sowietologów (s. 181).

Prezentując rywalizację wyborczą w państwach Europy wskazuje się, że wybory odgrywają bardzo ważną rolę, ponieważ stanowią swego rodzaju „papierek lakmusowy” zmian demokratycznych, stwarzając możliwość rywalizacji wyborczej o zdobycie i utrzymanie władzy (s. 207).

Refleksyjny, holistyczny ogląd prezentuje się w studium o demokracji i autorytaryzmie w procesie państwowotwórczym. Przypomina się, że utożsamianie pluralizmu z Zachodem, a autokracji ze Wschodem oraz próba zweryfikowania, w jakim stopniu demokracja jako produkt Zachodu może zostać wprowadzona w społe-

czeństwach niezachodnich są niewłaściwe; oraz porównywanie zachodnich systemów politycznych z krajami poradzieckim, ignorujące realne uwarunkowania społeczeństw poradzieckich, może prowadzić do niebezpiecznej „kanonizacji”, „ideologizacji” demokracji jako „jedynego pozytywnego wzorca ustroju politycznego odrzuconego przez miejscowe elity jako narzuczonego z zewnątrz (s. 237).

Wskazuje się, że odejście od totalitaryzmu niekoniecznie musi oznaczać konsekwentną demokratyzację: Większość państw postradzieckich, po okresie eksperymentowania z demokracją, wkroczyło na drogę umacniania systemów autorytarnych, stanowiących w niektórych przypadkach powrót do dawnego systemu.

Prezentując problem „azjatyckiej demokracji” wskazuje się, że stał się model ten szczególnie funkcjonalny dla społeczeństw przeżywających problemy z procesem transformacji i wewnętrznym chaosem politycznym, gospodarczym i społecznym. Społeczne oczekiwania ustanowienia silnej władzy zbiegły się z dążeniami elit politycznych i biurokratycznego aparatu państwowego do legitymizowania swojej całkowitej dominacji w życiu społeczno-politycznym (s. 299).

Ukazując problem opozycji politycznej w mentalności rosyjskiej zauważa się m.in., że w perspektywie pojawiania się opozycji kojarzona jest w Rosji z buntem przeciwko władzy, która z jakiegoś powodu przestaje zaspokajać potrzeby społeczeństwa. Rosjanie są w stanie bardzo dużo wycierpieć, z nadzieją wpatrując się w rządzących, ale w pewnych okolicznościach mówią: dość. Opozycja polityczna w czasie, kiedy władza cieszy się zaufaniem społecznym, jest postrzegana jako niezrozumiała w danych okolicznościach wyraz jej podważania i traktowania przez większość jako zjawisko patologiczne. Negatywny obraz opozycji politycznej w sensie zjawiska politycznego jest u Rosjan zakrzewiony i nawet wtedy, kiedy kierując się jakąś racjonalnością, twierdzi się, że owszem powinna ona z takich, a takich powodów istnieć, to gdzieś w głębi duszy rosyjskiej budzi to emocjonalny niepokój (s. 320–321).

Charakteryzując przemiany gospodarcze w Europie Środkowej i Wschodniej zauważa się, że 20 lat transformacji systemowej w tej

przestrzeni nie doprowadziło do drastycznych zmian na mapie gospodarczej zarówno w obrębie regionu, jak też relacji do Europy Zachodniej (s. 229).

W refleksji uogólniającej zaprezentowane studia można stwierdzić, że:

1. dostarcza się w nich wiedzy teoretycznej o współczesnej rzeczywistości międzynarodowej;

2. ukazuje się pozycję międzynarodową współczesnej Rosji;

3. wskazuje się pozycję polityczną Europy Środkowej i Wschodniej sytuującej się między Wschodem (Rosją) a Zachodem;

4. wskazuje się na ognia odmienności tożsamości Rosji, byłych republik radzieckich oraz państw Europy Wschodniej;

5. wskazuje się specyfikę przemian ustrojowych, tranzycji politycznej w przestrzeni poradzieckiej.

Książka zasługuje na dużą uwagę badaczy stosunków międzynarodowych oraz rosjoznawców.

*Andrzej Chodubski*

**Helena Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku. Od imperium rosyjskiego do Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012, ss. 677.**

W rozpoznawaniu stosunków międzynarodowych XX w. szczególną rzeczywistość stanowią interesy, zależności, uwarunkowania, oddziaływania, wpływy, relacje polsko-białoruskie. Wynika ona już z przestrzeni geograficznej oraz zmian granic między obu podmiotami, ich statusu politycznego w zmieniającej się rzeczywistości międzynarodowej; legend, mitów i stereotypów, co trafnie oddają słowa eseju białoruskiego pisarza Alesia Czobota: „A gdy się zejść uczeni w piśmie, to taki podniosą kurz, że choć siekierę w nim wieszaj! Jeden się nauczył o «Zachodniej Rosji», drugi – o Rzeczypospolitej, trzeci – o Wielkim Księstwie Litewskim, czwarty – «że tu będzie Polska, ponieważ tak było przed wojną». Piąty boleje, że rewolucja 1917 była błędem, szósty roni łzy, że «rozwalit taki kraj», a wszystko razem w Mińsku nazywa się Republiką Białoruś, a w Warszawie-Kresa-